

DOM WYTWARZANIA OPROGRAMOWANIA

Odłot większy niż w IT Crowd!



Wojtek Ryrych

Dom wytwarzania oprogramowania

Odłot większy niż w IT Crowd!

Wojtek Ryrych

Ta książka jest do kupienia

<http://leanpub.com/dom-wytwarzania-oprogramowania>

Wersja opublikowana 2017-04-26



Leanpub

This is a [Leanpub](#) book. Leanpub empowers authors and publishers with the Lean Publishing process. [Lean Publishing](#) is the act of publishing an in-progress ebook using lightweight tools and many iterations to get reader feedback, pivot until you have the right book and build traction once you do.

© 2016 - 2017 Wojtek Ryrych

Tweet'nij tę książkę

Proszę pomóż Wojtek Ryrych rozpowszechnić informację o tej książce na [Twitter'ze!](#)

Sugerowany tag do tej książki to
[#domwytwarzaniaoprogramowania](#).

Sprawdź co inni ludzie mówią o tej książce i kliknij na ten link, żeby poszukać tego tagu na Twitter'ze:

<https://twitter.com/search?q=#domwytwarzaniaoprogramowania>

Marcie za to, że jest.

Spis treści

O książce	i
Podziękowania	iii
Czysty kod	1
O mnie	3

O książce

Wywiad odnaleziony w archiwach NSA

— Jest z nami Wojtek Ryrych, wybitnej klasy człowiek i mąż stanu. Kłaniam się Panie Wojtku.

— Kłaniam się niziutko choć czasu mam mało.

— Ale tego wcześniej Pan nie powiedział?! Dobra wytniemy to!

Redaktor wyciąga notesik Moleskine i sprawdza niczym milicjant w Misiu jak zareagować na daną sytuację.

— Co było motorem sprawczym napisania powieści?

— Panu to się w głowie nie zmieści!

— Jakże to?

— Z zasady to życie wybiera a powieści się zbiera!

— Zasadniczo, znaczy się, dostrzegł Pan absurdy życia?

— Nie żartuję chociaż rymem ja żongluje!

— Poważnie?!

Dziennikarz wyciąga długopis i w hipster-notesie zapisuje te mądre słowa.

— Poważnie chociaż wielu tym drażnię!

— No co, Pan?!

Redaktor zastyga z marsową miną a Wojtek, by nie tracić czasu, wyjmuje wcześniej nagrany telefonem fragment i odtwarza go redaktorowi:

Praca w IT pozwoliła mi dostrzec przeżabiane sytuacje, które opisałem w bardzo przejęskrawiony sposób. Cały zakres osobowościowy programistów może wystarczyć na wiele tomów książek. Nasze dziwne, patrząc z perspektywy innej branży, nawyki, oraz bardzo specyficzne poczucie humoru, są obfitym i wystarczającym źródłem inspiracji. Ale Dom wytwarzania oprogramowania stara się także ująć bardziej ogólne tematy IT — outsourcing, bezpieczeństwo, czy urządzenia IoT. Nie pomija wątków społeczno-politycznych.

Książka to również eksperyment z platformą self-publishing oraz traktowania pisania jako projektu, gdzie można zastosować agile oraz narzędzia i umiejętności, którymi na co dzień posługują się programiści. Jestem pewny, że programiści piszący prozę mają sporą techniczną przewagę nad „tradycyjnymi pisarzami”. Nie wspominam już o organizacji pracy i umiejętności zarządzania zadaniami i własnym czasem.

Powieści pochodzą z [Domu wytwarzania oprogramowania na Medium](https://medium.com/dom-wytwarzania-oprogramowania)¹. Te zebrane tutaj zostały starannie wyselekcjonowane, dopieszczone i wypolerowane niczym ekran najnowszego iPhone’a.

¹<https://medium.com/dom-wytwarzania-oprogramowania>

Podziękowania

Panu Bogu za niesamowite poczucie humoru.

TL;DR

Szymonowi za wprowadzenie mnie w świat programowania. Bartkowi za dostrzeganie bareizmów, Konopielkę i wszystkie „precz!, precz!”. Dawidowi za wyciąganie absurdów ze świata polityki w mistrzowski sposób i bycie źródłem inspiracji. Kolejom z pracy — gdyby nie Wy, to nie powstałby Dom wytwarzania oprogramowania.

Czysty kod

Jeszcze tylko puszczyć testy i można iść na kawę.

Hm... jest godzina piętnasta. *Skoro na biurku mam 3 kubki, to pewnie czystego już nie będzie w kuchni. Na wszelki wypadek wezmę stary i go umyję*- myśli deweloper.

Idzie sobie ten strudzony i obładowany dwoma talerzami i kubkiem deweloper do kuchni. Szura nogami do momentu jak poczuje piasek i inny brud pod papciami. *Pewnie to musiał ktoś z zewnątrz nanieść* — myśli sobie — *jakiś kurier albo gość z KFC.*

Dociera do kuchni. Tak jak myślał — wszystkie kubki zajęte. **Tak było zawsze.** Jak firma miała 50 ludzi, 25 ludzi i gdy zaczynała. Skalowanie kubków jest łatwe, pojemności zmywarki już nie. Zmywarki jeszcze nikt nie włączył. - *Może jeszcze chociaż ten jeden talerz się tam zmieści.*

Nie zmieści się. Nigdy się nie mieści. *Cross-talerzing* to popularna rozrywka deweloperów. *Sorry, ja się spieszę* — mówi, po czym następuje próba dopasowania włożenia talerza do zmywarki. Przypomina to nieco scenę z *Idiocracy*, gdzie podczas egzaminu zdający próbuje dopasować kwadratowy klocek do okrągłego otworu.

Zanim deweloper pomyśli — *no to ja też się spieszę i nie będę za kogoś poprawiał talerzy hue hue*, wyleje na podłogę pozostałość z kubka, który wziął z biurka. *I tak nikt nie zauważy, zresztą nie mam czasu...* Ponieważ koszt na suche przypomina logo StackOverflow, zabrane małe i większe śmieci z biureczka

wylądują za chwilę w pojemniku na mokre.

Piątkowe popołudnie. Łagodne wrześnie słońce idealnie nadaje się do zrobienia paru fotek, by wysłać je na HipChacie.

Osoba, która wylała kawę na podłogę i nie wie co ładuje w koszu na mokre, proszona jest o posprzątanie tego syfu.

Zadowolony z siebie deweloper, tym razem już z pełnym kubkiem kawy (i szelmowskim uśmiechem), wraca do biurka. Biurko przypomina raczej **bazę**, którą budowały dzieci nim internety stały się modne. Nie jest zaskoczony — testy przeszły i lintery przeszły. Pora na kolejny ficzer!

Czysty kod über alles!!!



Na pewno ktoś inny posprząta ekspres...

O mnie

Piszę, tworzę, programuję, a nawet rymuję. Podobno mam głos radiowy. Po godzinach biegam, jeżdżę na rowerze i eksperymentuję w kuchni.